

Pierwszym, który wraz ze swą grupą podjął takie zewo-
wzanie jest kol. Rudziński,
za nim poszła grupa ko-
szmita wywołując inne do
dalszego łańcucha współza-
wodnicwa.

Młodzież Akademii Medy-
cznej zapoznając się z pracą
na roli odczuwa radość i za-
dowolenie także dale poczu-
cie dobrze spełnionego obo-
wiązku. Z całym młodzień-
czym entuzjazmem włączają się
do budownictwa socjalizmu i
dale swój wkład w zacieśnienie
spółni między miastem
i wsią, w walce o pokój i
lepsze jutro.

R. Szatkow

Rośnie wspaniała stolica Kraju Rad

MOSKWA. — W Moskwie buduje się bez przerwy wiele nowych gmachów mieszkalnych oraz budynków urzędów i ministerstw. Wkrótce rozpocznie się budowa 9 piętrowego gmachu administracyjnego Ministerstwa Geologii. Nowy budynek o kubaturze 58.000 mtr. sześć, znajdować się będzie naprzeciwko głównego wejścia do Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gorkiego. W tych dniach zaaprobowano projekt 14 piętrowego gma-

chu mieszkalnego, w którym znajdować się będzie 150 dwu, trzy i 4-pokojowych mieszkań, na parterze mieścić się będzie nowoczesne urządzenie kino.

Rada architektoniczna budowlana Moskwy zaaprobowowała projekt budowy nowej stacji linii okrężnej metra moskiewskiego — „Krasnaja Presnia”. Architektura i wnętrza tej stacji poświęcone będą rewalucyjnym wydarzeniom 1905 r. w Krasnej Presnii.

Perfidne, oszukańcze manewry rządów USA, Anglii i Francji w sprawie Niemiec

Cyniczne wyznaczenie komisarzy USA w Trizonii — Donnelly'ego

BERLIN. — Jak donosi z Bonn Agencja ADN, nowy wysoki komisarz USA w Niemczech zachodnich Walter Donnelly przyjął grupę dziennikarzy amerykańskich, na których prośbę złożył oświadczenie na temat noty trzech mocarstw zachodnich z 10 lipca br. do rządu ZSRR w sprawie Niemiec.

Według wywodów Donnelly'ego, rząd USA skłonny był początkowo odrzucić i tegorycznie propozycję zawartą w nocie rządu radzieckiego z 24 maja br. Rząd USA był zdania, że zwołanie konferencji czterech mocarstw doprowadzi do zwłoki lub nawet spowoduje udaremnienie ratyfikacji umów zawartych w Bonn i Paryżu. Donnelly stwierdził jednak, że pierwszy oddźwięk bolskiego „układu ogólnego” i układu paryskiego w sprawie „współnoty europejskiej”, był niekorzystny ponad wszelkie oczekiwania. Żaden z parlamentów europejskich nie był skłonny dokonać ratyfikacji podpisanych układów

W tych warunkach rząd francuski zaproponował wyrażenie zasadniczej zgody na zwołanie konferencji czterech mocarstw w sprawie Niemiec, ale pod warunkami, które musiałyby być nie do przyjęcia dla Związku Radzieckiego. Był to obliczony na dalszą metę manewr, mający zapewnić ostatecznie ratyfikację „układu ogólnego” i układu o „wspólnocie europejskiej” przez parlamenty europejskie. Schuman wyraził pogląd, że nawet w tym wypadku, gdyby Związek Radziecki zgodził się na zwołanie takiej konferencji na warunkach przedstawionych przez cztery mocarstwa — konferencja ta miałaby jedynie charakter przygotowawczy i nie mogłaby zachwiać planami trzech mocarstw za-

chodzących w sprawie włączenia Trizonii do „wspólnoty europejskiej”. Te propozycje rządu francuskiego zostały również poparte przez rząd angielski.

Dlatego też rząd USA — jak oznajmił Donnelly — uznał za celowe zaaprobowanie nie propozycji francuskiej. Donnelly dał jednakowoż wyraz do zrozumienia, że rząd USA również obecnie odnosi się negatywnie do idei zwołania konferencji czterech mocarstw w sprawie Niemiec. Ze względu jednak na życzenia Francji i Anglii, uczynił on ze swej strony wszystko, aby spróbować przerzucić na Związek Radziecki odpowiedzialność za niepowodzenie tej konferencji.

LAUREACI NAGROD PANSIOWYCH



Ing. arch. Zygmunt Stepiński — laureat nagrody państwowej I stopnia za projekt i realizację pierwszego zespołu centrum Warszawy — MDM



Prof. Ing. arch. Bohdan Pniewski — laureat nagrody państwowej I stopnia za projekt i realizację pierwszego zespołu w dziedzinie wytwórczości — MDM



Ing. arch. Stanisław Jankowski — laureat nagrody państwowej I stopnia za projekt i realizację pierwszego zespołu Warszawy — MDM



Ing. arch. Jan Knothe — laureat nagrody państwowej I stopnia za projekt i realizację pierwszego zespołu centrum Warszawy — MDM

Komedia wyborcza w południowej Korei

LONDYN. — W Korei południowej zakończyły się tzw. „wybory” prezydenta. Bardzo wielu osób, jak stwierdził generał Reuter, nie wzięło udziału w głosowaniu. W całym kraju Pusanie co najmniej 30 tysięcy ludzi nie znalazło się na listach głosujących. Według oficjalnych obliczeń z połowy okręgów wyborczych, w wyborach prowadzi — jak należało tego oczekiwać — Li syn-man, zdobywając znaczną przewagę nad swymi konkurentami, dzięki zastosowaniu rozmaitych środków przemocy politycznej i oszustwa.

Uroczyste zakończenie kolonii dla dzieci polskich z Francji i Belgii

W Zakopanem odbył się uroczysty poranek pożegnania urządzony dla dzieci Polonii francuskiej i belgijskiej na zakończenie kolonii. Na uroczystości tę przybyła młodzież wszystkich kolonii bawiących w Zakopanem.

Diękując władzom za troskliwą opiekę w imieniu dzieci polskich z zagranicy, przebywających na kolonii, uczeń z Francji — Kocim zapewnił obecnych, że piękne chwile spędzone w Polsce zostaną im na zawsze w pamięci.

Byliśmy na Złocie w Warszawie — powiedział Kocim — widzieliśmy nowe dzielnice mieszkaniowe, powstałe z ruin, zwiedziliśmy Nową Hu-

cie, poznaliśmy piękno Tatr. Zrozumieliśmy, że pobyt nasz na kolonii był możliwy tylko dlatego, że Ojczyzna nasza rządzona jest dzisiaj przez takich samych robotników, jakimi są nasi rodzice.

Poranek poświęcony zakończeniu produkcji artystycznej.

Nowy agresywny blok „unię strefy Pacyfiku”

montują amerykańscy podżegacze

NOWY JORK. — W dniach 4-7 bm. toczyła się w Honolulu konferencja ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Australii i Nowej Zelandii. Celem konferencji, zwołanej przez Achesona, było utworzenie tzw. „unii strefy Pacyfiku”.

Konferencja w Honolulu była dalszym krokiem w kierunku utworzenia w tej strefie nowego agresywnego bloku na wzór bloku atlantyckiego. Kola rządzące USA pragną wciągnąć do „unii strefy Pacyfiku” również Filipiny i Japonię, a niektórzy politycy amerykańscy projektują włączenie doń także Li Syn-mana, Czang Kalszeka i Bao Dala i nawet mówią o wciągnięciu Burmy, Indonezji, Malajów i Indii.

Jak wynika z komentarzy prasy amerykańskiej, konferencja w Honolulu miała przede wszystkim zbadać możliwość rozszerzenia nowego bloku. Najwięcej uwagi poświęcono Japonii.

Znamienne jest, że organizując „unię strefy Pacyfiku”, Stany Zjednoczone nie zaprosiły do niej Anglii i w konferencji w Honolulu przedstawił Anglii nie uczestniczył. Fakt ten wywołał nie małe rozgoryczenie w angielskiej opinii publicznej, która obawia się, że nowy blok montowany przez USA w mierzony będzie przeciwko wpływowi angielskiemu zarówno w Australii i Nowej Zelandii, jak i w Azji południowo-wschodniej.

Na granicy radzieckiej Litwy, Łotwy i Białorusi powstaje wielka kolchozowa elektrownia wodna

MOSKWA. — Na granicy trzech republik radzieckich — Litwy, Łotwy i Białorusi rozpoczęto budowę pierwszej w ZSRR, międzyrepublikańskiej kolchozowej elektrowni wodnej.

Elektrownia ta budowana jest na jeziorze Dryswiaty przez 12 kolchozów. W jej budowie obok Łotyszów, Litwinów i Białorusinów biorą również udział ludność polska zamieszkująca w rejonie dukijskim w obwodzie wileńskim. Nowa elektrownia nazwana „Przyjaźń narodów”.

Szybko posuwała się praca przy budowie zapory wodnej.

Na terenie budowy pracują nowoczesne maszyny — spychacze, samochody wywrotki, koparki itd. Wkrótce rozpocznie się praca betonowa. Nowa elektrownia wodna oddana zostanie do użytku w dniu 5 grudnia br. Energia elektryczna znajdzie szerokie zastosowanie w produkcji kolchozów trzech republik.

Z kroniki dyplomatycznej

W dniu 7 bm. nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Meksyku w Polsce pan Manuel J. Gandara złożył wizytę u ministra spraw zagranicznych Stanisława Skrzyszewskiego.

Światowa konferencja kwakrów potępia politykę zbrojeń

LONDYN. — W Oksfordzie zakończyły się obrady światowej konferencji kwakrów. W toku konferencji delegatów w sprawie konieczności zaprzestania zbrojeń. Delegaci kwakrów Ameryki, Europy i Dalekiego Wschodu wypowiedzieli się zdecydowa-

nie przeciwko wysiłkowi zbrojeń i nawoływali do obrony sprawy pokoju.

Przedłużająca się tragedia wojny w Korei — głosił apel — jest ciężarem dla całego świata. Wszyscy przywódcy polityczni winni dołożyć wysiłków, aby przywrócić pokój.

Nowa ordynacja wyborcza wzmocni front narodowy walki o pokój i Plan 6-letni

Ordynacja wyborcza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyrazem przemian, jakie zachodzą w życiu naszego narodu, a przede wszystkim jest ona wyrazem faktu, że naród nasz jest — jak nigdy dotąd — jednolity. Nowa ordynacja urzeczywistnia naczelną zasadę naszej Konstytucji, iż w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi. Nowy Sejm, wybrany według zasad nowej ordynacji, będzie wyrażał wolę ludu pracującego miast i wsi.

Co jest treścią życia politycznego naszego narodu? Co zaspala miliony Polaków?

Jest nim program budownictwa socjalizmu, realizowany we froncie narodowym walki o pokój i Plan 6-letni. W nim widza miliony Polaków i Polek gwarancję rozwoju, niepodległości i suwerenności Ojczyzny.

Jaka jest istota naszego frontu narodowego? Dał na to pytanie odpowiedź towarzysz Bolesław Bierut na VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR: „front narodowy oznacza front klasy robotniczej z podstawowymi masami chłopstwa i pracującej inteligencji przeciwko elementom kapitalistycznym, które przeciwstawiają się naszej walce o pokój i pomyslną realizację Planu Sześcioletniego — stawiają opór naszym planom uprzemysłowienia Polski, zapewnienia jej obronności i umocnienia jej niepodległości, przeciwstawiają się planom budownictwa socjalistycznego.”

Wsluchując się w sens tych słów, każdy z nas odnajduje w nich mądrość polityczną, jaka przekazuje nam nasza partia patriotom polskim, mądrość poczynań, zamierzeń, poświęceń narodu, kierowanego przez klasę robotniczą w imię najszczytniejszego celu naszych czasów, w imię socjalizmu. Jest w tych słowach rytm

pracy walczownic, odgłos odstrzeliwanych brył węgla w górno i dolnośląskich kopalniach, jest w te słowa zaklęte pracowita cisza laboratoriów, jest w nich zawarty warok traktorów, wyjeżdżających na niezorane jeszcze pola wsi naszych, jest w nich i patos tej chwili, kiedy pałace, trafne, namienne słowa pracującego chłopca demaskuje wroga robotę kuliaka i jego zausznika wobec całej gromady.

Jest w słowach towarzysza Bieruta wskazana i główna siła frontu narodowego i jej solusznicy i wróg śmiertelny. Są w nich wskazane główne nasze zadania — plan uprzedmiotowienia Polski, plan wzmocnienia naszej obronności i niepodległości — plan Polski takiej, która w sołuszu z innymi państwami obozu pokoju śmiało oprzeć się może zęnosom imperialistów, działających z zewnątrz naszych granic i plugawie kreślących robotę wroga wewnętrzne.

Wiele zmieniło się w Polsce, nim Przewodniczący partii klasy robotniczej mógł przytoczyć słowa wypowiedziane, zmienił się sam. Zmieniła się w okresie minionych ośmiu lat nasza niepodległość klasa robotnicza, która zwycięsko przeszła przez trudne egzaminy nałożone jej przez historię. Polska klasa robotnicza ma za sobą już zwycięskie batalie w dziele budowy nowego ustroju. Za nami jest już okres realizacji wielkich reform, zapowiedzianych przez Manifest Lipcowy: utrwalenie władzy ludu, unarodowienie przemysłu, reforma rolna, zagospodarowanie Ziemi Zachodniej. Historia Polski wolała już na poczynieniu misieci zlamane milościzywockiej reakcji rozbiście socjaldemokratycznej ugrupowania w naszym ruchu robotniczym, rozszyfrowanie i likwidację śmiertelnego niebezpieczeństwa cemukowszczyzny. Punktem zwrotnym w dziejach polskiej klasy robotniczej i

całego narodu było zjednoczenie polityczne tej produkującej klasy narodu w dniu 15 grudnia 1948 roku. Miliony bohaterów pracy hartowało swe sily, umiejętności i charakter w bojach o realizację Planu Trzyletniego i pierwszych lat wielkiego Planu 6-letniego. Polska klasa robotnicza stała się siłą kierowniczą we wspólnej Ojczyźnie polskiego ludu pracującego.

Wielkie zmiany zaszły wśród chłopów polskich. Coraz szerzej pojmują oni, jak przebiega linia frontu walki klasowej, dzieląca chłopów pracujących od wyzyskiwaczy kulackich. I coraz pewniej, za przewodzących swych braci — robotników — przyłączają się do ofensywy przeciwko pozycjom kulackim. Walka ta wciągnęła przybiera na sile. Tam, gdzie powstaje nowa spółdzielnia produkcyjna, tam, gdzie chłop manifestacyjnie odwołuje pierwsze zboże dla państwa, tam, gdzie jeszcze jeden syn chłopski opuszcza swą wieś, by udać się do wyższej szkoły lub do przemysłu, tam, gdzie przebiega się wśród zagrod przewody elektryczne, tam, gdzie po raz pierwszy w życiu sły chłop, dotąd analfabeta, sięga po książkę — wszędzie tam właśnie pada jeszcze jedna reduta kapitalizmu na wsi, wszędzie tam, właśnie o krok bliżej do socjalizmu na wsi. I w ten sposób realizuje się program naszego frontu narodowego wśród tysiąca chłopskich gmin i wsi.

W ciągu minionych ośmiu lat nasza inteligencja pracująca, a zwłaszcza inteligencja twórcza, wyszła w swej większości zwycięsko z próby zmagania się ze starymi obciążeniami, ze złymi nawykami, opaczynymi pojęciami wyniesionymi z okresu kiedy inteligencja przynależała była w służbę burżuazji. Trzeba jej było pa-trzęć szeroko rozwartymi źrenicami na wynadki dółkowe, przemiany historyczne. Musiała ona użyć się na nowo i po nowemu, by zrozumieć

dokąd wiedzie droga wykuwana przez polską klasę robotniczą i by stanąć wreszcie u jej boku i budować wraz z nią socjalizm. Pewna część inteligencji przeżywała trudne chwile załamań. Przeważająca jednak większość stała się świadomym współbojownikiem awangardy narodu — klasy robotniczej.

Przed tymi rzeszami robotników, chłopów pracujących, inteligencji partia, pakreśliła na VI Plenum program frontu narodowego i na VII Plenum wytyczyła drogę wzmocnionej ofensywy socjalistycznej. Oto wyborcy, którym nowa konsekwentnie demokratyczna ordynacja dała wszystkie możliwości obioru swych najlepszych przedstawicieli. Do nich to — patriotów zespolonych w szeregiach frontu narodowego — mówił towarzysz BIERUT: „Apelujemy do narodu, który przeżył najeźbierza w swej historii rewolucji społecznej, do narodu, który karczuje korzenie wyzysku i przekształca się w nowy naród — naród socjalistyczny. Cóż jest treścią naszego apelu? Zjednoczyć wszystkie sily, nadać im świadomy, planowy kierunek i podnieść zacyfany do niedawna był materialny i sily wytwórcze społeczeństwa na najwyższy poziom, jaki może osiągnąć wolny, wyzwolony naród.”

Ordynacja wyborcza, która w sposób najbardziej demokratyczny zabezpiecza realizację konstytucyjnej zasady ludowładztwa przyczyniła się — przez wprowadzenie i zagwarantowanie pełnej nowszności tajności, bezpośredności i równości wyborów oraz zapewnienie szerokiej społecznej kontroli ich przebiegu — do konsolidacji, do dalszego wzmocnienia frontu narodowego. Nowa ordynacja wyborcza będzie bowiem służyć nam, byśmy mogli wybrać do nowego Sejmu ludzi najlepszych, takich, którzy oddadzą się sercem i duszą budownictwu socjalizmu w Polsce.

M. P.

Zdjęcia	Tekst
Anatol Borowik	Andrzej Borkowski

Powitanie naszych olimpijczyków przekształciło się w manifestację na cześć pokoju i braterstwa między narodami

6 bm. powróciła na „Batorym” do kraju druga część polskiej ekipy olimpijskiej ze zdobycią złotego medalu — Chychła i srebrnego medalu — Antkiewiczem — na czele Powitanie naszych sportowców, które odbyło się przed Dworcem Morskim w Gdyni, przekształciło się w wielką manifestację na cześć pokoju i braterstwa między narodami.

Setkami wianek kwiatów obrzucono przybyłych olimpijczyków. Burzliwe oklaski rozbrzmiały, kiedy przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego — Minecki, dziękując za serdeczne i gorące powitanie mówił:

— Wiemy, że macie prawo wymagać od nas lepszych wyników. Dzięki opiece państwa ludowego sport w Polsce ma szerokie warunki rozwoju i stać go na większe osiągnięcia. To nas zbowiazuje do dalszej usilnej pracy nad rozwojem kultury fizycznej, do technicznego szkolenia sportowców, do wzmożenia pracy wychowawczej wśród mas młodzieży, do pełnego korzystania z doświadczeń sportowców Związku Radzieckiego, którzy w czasie Igrzysk Olimpijskich odnosząc wiele sukcesów i zajmując pierwsze miejsca, dali nowy dowód wspaniałych osiągnięć kultury fizycznej w ZSRR.

Zabiera głos przewodnik pracy stocznicy im. Komuny Paryskiej — Winkowski:

W imieniu mas pracujących Wybrzeża, w imieniu dziesiątków tysięcy pracowników przemysłu stocznioowego, portów i rybołówstwa witam gorąco polskich sportowców przybyłych z XV Igrzysk Olimpijskich. W tym samym czasie, kiedy wy walczyliście o laury olimpijskie, my osiągalismy coraz większą wydajność, realizowalismy nasze zobowiązania ku czci Złotu Młodych Przdowników i

Święta 22 lipca, aby nasza droga Ojczyzna, Polska Rzeczpospolita Ludowa, rosła w siłę i potęgę.

Wśród powszechnego entuzjazmu witają zgromadzeni zdobywcę złotego medalu Zygmunta Chychłę. Koledzy z różnych zrzeseń sportowych wręczają mu bukiety kwiatów. Rozlegają się okrzyki na jego cześć. Serdecznie wita go rodzina.

Zygmunt Chychła głosem pełnym wzruszenia i radości mówi: „Jestem szczęśliwy, że zdobyłem na Igrzyskach Olimpijskich złoty medal dla Polski. Przysięgam, że będę robił wszystko, aby nadal godnie reprezentować barwy naszego państwa, osiągać nowe sukcesy”.

Gorącą owację zgromadzeni również Aleksemu Antkiewiczowi, zdobywcy srebrnego medalu.

— „Gorące powitanie — mówi Antkiewicz — wasza wielka radość z naszych osiągnięć nakazuje nam nadal pracować nad sobą. Przysięgam, że będziemy jeszcze bardziej podnosić swe kwalifikacje, aby nasza flaga narodowa wciąż była na przyszych Igrzyskach Olimpijskich wiele razy na najwyższym maszcie”.

Do Antkiewicza i Chychły ze wszystkich stron wyciąga się ręce, wszyscy pragną powitać i uściskać dłoń naszych sportowców. Rozlegają się burzliwe oklaski, kiedy delegacja dzieci, przebywająca na koloniach letnich na Wybrzeżu, zawieszając na piersi Chychły biało-czerwoną wstęgę.

Serdecznie witano też i innych zawodników. Żywiłowo manifestowano na cześć przodujących sportowców radzieckich, na cześć tych wszystkich, którzy podczas Igrzysk w Helsinkach przyczynili się do zacieśnienia braterskich więzi między narodami.

Kaliściak z L. L. Białostok — czwarty

Wójcik prowadzi w krajowych zawodach spadochronowych

6 bm. — w czwartym dniu I Krajowych Zawodów Spadochronowych rozegrana została druga z kolei konkurencja — skoki z wysokości 600 m. do koła o średnicy 200 m. podobnie jak i poprzednio punktowana była dokładność lądowania i styl skoku.

Startowało 25 skoczków, z których sklasyfikowano — 24. Pierwsze miejsce, zajął Rezier (CWiS) — 345 pkt. na 350 możliwych. 2) Wójcik (CWS pad.) — 300 pkt., 3) Kaliściak (Aeroklub LL — Białostok) — 297 pkt., 4) Kosiński (Aeroklub LL — Warszawa) — 295 pkt., 5) Nanna Franke (CWS pad.) — 295 pkt.

Po dwóch konkurencjach prowadzi Wójcik — 620 pkt. przed Rezierem 527 pkt. Krauskiem (Aeroklub LL — Wrocław) — 503 pkt., Kaliściakiem 437 pkt., Anną Franke 485 i Lewandowskim (Aeroklub — Toruń) — 480 pkt.

Poza konkursem mistrz sportu Tracz wykonał treningowy skok z wysokości 3 tys. m, osiągając dobry wynik — 50 sek. opóźnienia otwarcia spadochronu.

7 bm. zawodnicy mają dzień odpoczynku przed najtrudniejszą konkurencją — skokiem z wysokości 1200 m do koła o średnicy 300 m z opóźnieniem o 15 sek. otwarciem spadochronu.

Zadane zrzeczenie nie zgłosiło do wysięgu sztafety.

Po zawodach MKKF przeprowadził klasyfikację pływaków. I tak w klasie III minima zrobili: z Gwardii Ścihorski, Poreba i Skowronek, z Włókniarza: Treger, z Budowlanych: Zywolewski, i z Ogniwa Cytry.

Wspianale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze

Wspaniale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze

Wspaniale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze

Wspaniale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze

Wspaniale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze

Wspaniale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze

Wspaniale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze

Wspaniale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze

Wspaniale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze

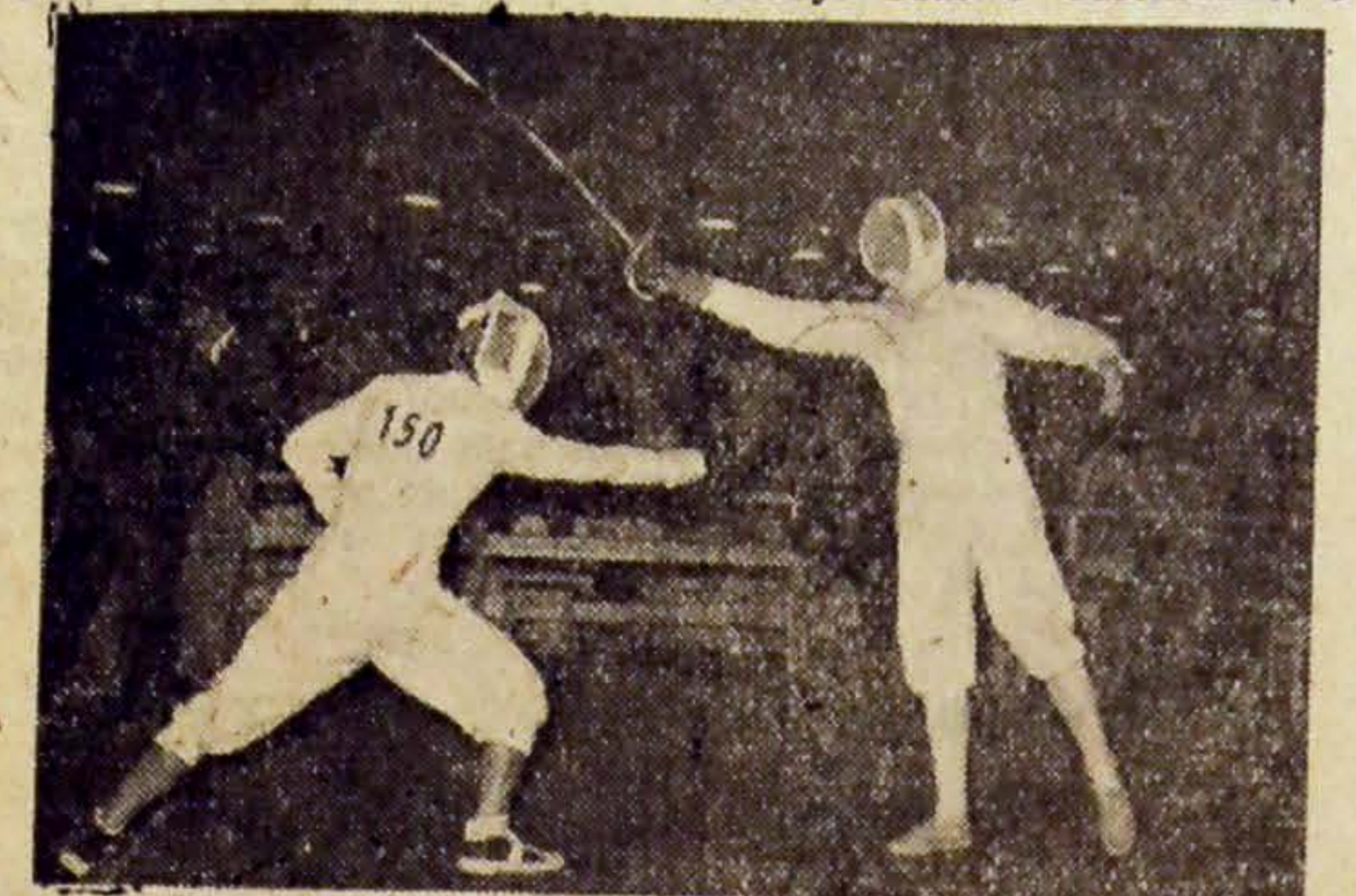
Wspaniale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze

GAZETA sportowa

Kierownik radzieckiej ekipy olimpijskiej o wynikach olimpiady

Po powrocie z Helsinek kierownik radzieckiej ekipy olimpijskiej Romanow udzielił korespondentom „Prawdy” i „Izwestii” wywiadu na temat wyników olimpiady.

XV Międzynarodowe Igrzyska Olimpijskie — oświadczył Romanow — które trwały od 19 lipca do 3 sierpnia, były największymi w historii zawodami olimpijskimi. Wzięło w nich udział około 7 tysięcy sportowców — mężczyzn i kobiet — z 70 krajów.



Fragment spotkania Pawłowski (nr 150) — Kwartler (USA) w ramach półfinałowego meczu Polska — USA w turnieju drużynowym w szachach. Walkę tę wygrał Polak.

Program Igrzysk Olimpijskich obejmował następujące dziedziny sportu: lekką atletykę, gimnastykę, zapasy, boks, podnoszenie ciężarów, koszykówkę, piłkę nożną, strzelectwo, sport pływacki, skoki z trampoliny, piłkę wodną, wioślarstwo, kolarstwo, szermierkę, sport jeździecki, żeglarsstwo, nowoczesny pięciobój i hokej na trawie.

XV Igrzyska Olimpijskie cechował wysoki poziom wyników sportowych. W olimpiadzie wzięli udział najlepsi sportowcy świata.

Prasa zagraniczna podkreślała jednocześnie, że udział sportowców radzieckich w olimpiadzie wielokrotnie zwiększył zainteresowania i nadal zawodom duże znaczenie międzynarodowe.

W skład delegacji radzieckiej wchodziło 334 zawodników i zawodniczek. Wzięli oni udział w konkurencjach we wszystkich dyscyplinach sportu (prócz hokeja na trawie), przewidzianych programem Igrzysk Olimpijskich. Sportowcy radzieccy osiągnęli poważne sukcesy. Ustanowili oni dwa rekordy światowe, trzy rekordy Europy i jedenaście Wszzechzwiązkowych. Zdobyli ogółem 106 medali olimpijskich, w tym 38 złotych, 53 srebrne i 15 brązowych.

Podczas olimpiady poziom mistrzowski na skalę światową zademonstrowali gimnastyści radzieccy. Bezpornym mistrzem XV Igrzysk Olimpijskich w gimnastyce okazał się nasz radziecki zawodnik Wiktor Czukalin. Zdobył on trzy złote i dwa srebrne medale. Bezporna mistrzynią Igrzysk Olimpijskich w gimnastyce stała się również Maria Górochowska, która zdobyła dwa złote i cztery srebrne medale olimpijskie.

Wspaniale zaprezentowały się w walkach klasycznych atleci radzieccy: w wadze ciężkiej — Johannes Kotkas, w wadze półśredniej — Jakub Punkin, w wadze lekkiej — Szazam Safin i w wadze piórkowej — Borys Gurewicz. Wszyscy oni zdobyli złote medale i tytuły mistrzów olimpijskich. Srebrny medal w walce klasycznej zdobył Szalwa Czichladze, a

dem Wszzechzwiązkowym był czas 40,3 sek. w sztafecie 4x100 metrów, osiągnięty przez Lwa Kalajewa, Lewana Sanadze, Borysa Tokariewa i Włodzimierza Suchariewa. Wszzechzwiązkowym rekordem jest również wynik sportowców radzieckich: A. Ignatiewa w biegu na 400 metrów, J. Litujewa w biegu na 400 metrów przez płotki, Marii Gołubiczej w biegu na 80 metrów przez płotki, Nadezdy Hnykinej w biegu na 200 metrów i Aleksandry Czudinnej w skoku w dal.

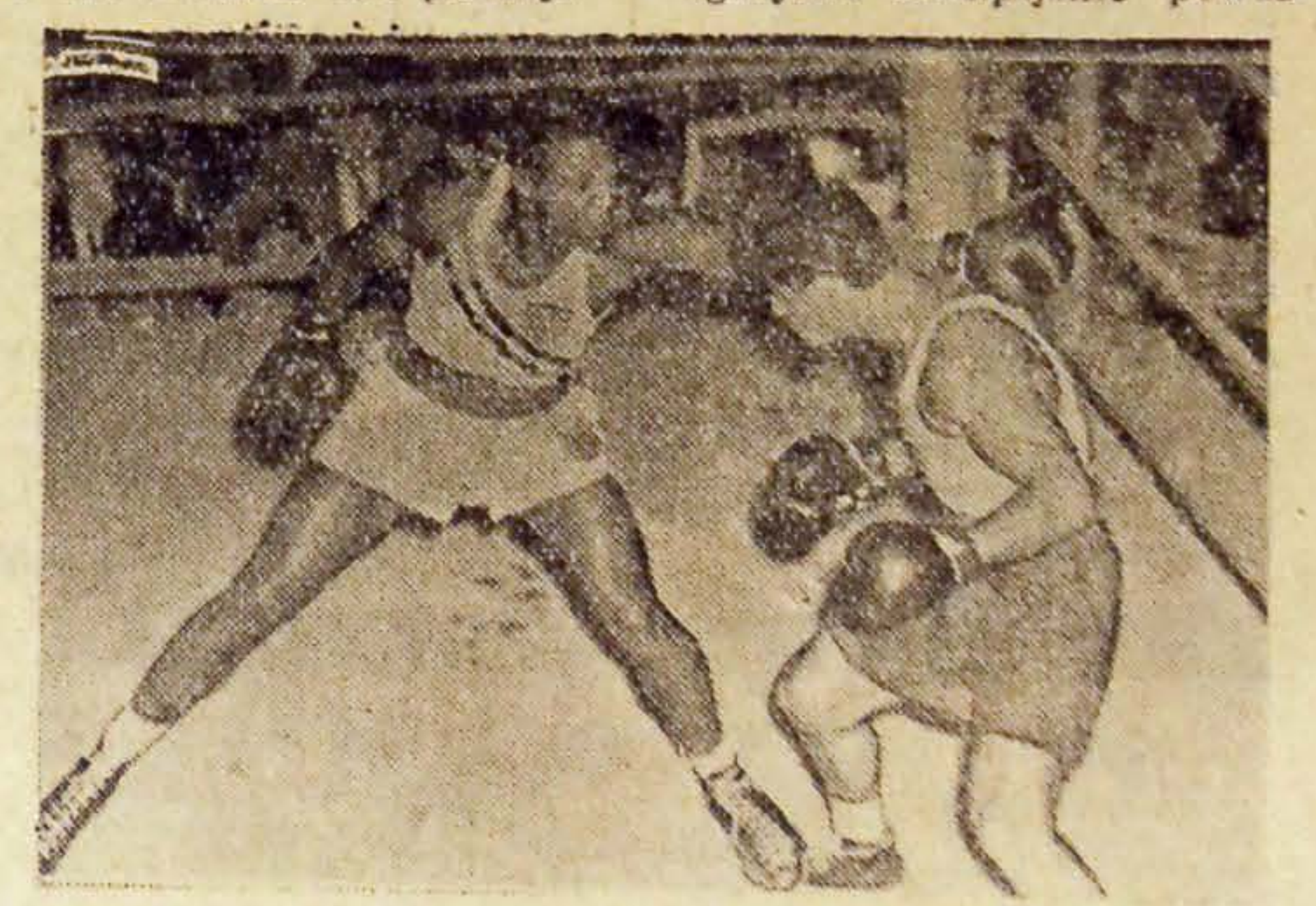
W wioślarstwie 22-letni Leningradczyk Jurij Tlukalow odniósł wspaniałe zwycięstwo w kategorii jedynek, osiągając na dystansie 2000 metrów najlepszy czas i zdobywając złoty medal. W wioślarstwie uzyskali również sukcesy inni zawodnicy radzieccy. Srebrny medal zdobył Julin i Jemczuk, zajmując drugie miejsce w konkurencji dwójek bez sternika. Srebrne medale zdobyli również zwycięzcy w biegu ósemek ze sternikiem: Brago, Rodimuszkin, Komarow, Borysow, Amiragow, Gissen, Samsonow, Kriukow oraz Polakow jako sternik.

W sporcie strzeleckim zawodnicy radzieccy wysunęli się na czołowe miejsce. W strzelaniu z karabinu wojskowego ustanowił rekord olimpijski Anatolij Bogdanow, osiągając na 300 metrów z trzech pozycji 1123 punkty na 1200 możliwych. Zdobył on złoty medal. W strzelaniu z karabinu małokalibrowego srebrny medal zdobył Borys Andrejew.

Dobrze zaprezentowała się na Igrzyskach Olimpijskich radziecka drużyna koszykarska. Zwyciężyła ona silne drużyny Brazylii, Urugwaju i Chile, zdobywając drugie miejsce. Członkowie drużyny, Lysow, Korkia, Batałskaz, Koniew, Petkiewicz, Hullam, Lagunawicz, Dżordżikja, Krus, Własow, Moisiejew i Ozierow zostali nagrodzeni srebrnymi medalami.

Znacznie poniżej swych możliwości wypadli na olimpiadzie radzieccy piłkarze, kolarze, pływacy i drużyna piłki wodnej. Dość nisko wyniki osiągnęli zawodnicy w jeździecztwie, szermierce i żeglarsztwie.

W ostatecznym wyniku 16 dniowych konkurencji olimpijskich, sportowcy radzieccy zdobyli największą liczbę punktów (494). Pierwotnie prasa donosiła, że sportowcy amerykańscy zdobyli 490 punktów, ale obecnie, po dokładnym obliczeniu ustalono, że zdobyli oni również 494 punkty.



Lewy prosty amerykańskiego Murzyna Webba nie doszedł do mistrza olimpijskiego Węgra Pappa, który pokonał w finale Van Schalwyka (Pld, Afryka) i zdobył złoty medal olimpijski.

Na XV Igrzyskach Olimpijskich poważne sukcesy osiągnęli również sportowcy Węgierskiej Republiki Ludowej, zajmując pod względem zdobytych punktów trzecie miejsce po ZSRR i USA. Zawodnik węgierski J. Czermak ustanowił nowy rekord światowy w rzucie młotem. Pięć wyników osiągnęli węgierscy gimnastyści, bokserzy i wspaniałym stylu rozegrał spotkanie z innymi drużynami piłkarze węgierscy, zdobywając pierwsze miejsce i złoty medal.

Należy podkreślić, że flakscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby Igrzyska odbyły się we wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chętnie za pośrednictwem prasy podziękować Flakskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację olimpiady.



Na basenie pływackim ZS Gwardia w dniu 3 sierpnia Miejski Komitet Kultury Fizycznej w Białymstoku zorganizował zawodów pływackich. Tym razem nie dopisały pogody, zszedł deszcz, na startach stanęło tylko 13 zawodników. Mimo złośliwej pogody 7 zawodników Ogniwa, 3 zawodników Budowlanych i jeden z Zawodników z Kolejarza i Spółni. Również mimo zawaładomien MKKF-u

Oto najlepsze uzyskane wyniki:

W wysięgu na 100 m stylem klasycznym i miejsce zajął Ścihorski z Gwardii w czasie 1:35,3 sek. Również Ścihorski zwyciężył w wysięgu na 200 m stylem klasycznym osiągając czas 3:45,3 sek. Zawodnik Gwardii Poreba zwyciężył w wysięgu stylem dowolnym uzyskując czas 1:24,0 sek., a również zawodnik Gwardii Skowronek wygrał wysięg na 50 m z graniatem w czasie 58,0,6 sek.

Coraz lepsze wyniki osiągają sportowcy LZS naszego województwa

Ostatnio w Supraślu odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem członków Ludowych Zespołów Sportowych z Niewodnicy, Barszczewa i Klepacze.

Oto ciekawsze wyniki: W biegu na 100 m zwyciężył Fiedorczuk (Niewodnica) w czasie 12,0 sek. przed Siemieniukiem (Barszczewo) i Szymańskim (Barszczewo).

W biegu na 400 m. pierwszym na mecie był Szymański — 1:03,0 sek., 2) Chaniewski (Kle-

pacze) 1:06, i trzeci Kuźnicki (Niewodnica) 1:10.

W konkurencji na 1500 m zwyciężył Łozowski (Klepacze).

W sztafecie 4x100 m pierwsze miejsce zajął LZS Niewodnica — 48,8 sek. przed LZS Klepacze 54,4 sek.

W skoku w dal najlepszy wynik osiągnął Zubrzycki (Niewodnica) — 600 cm, w rzucie granatem triumfował Stasiewicz (Klepacze) — 64 m, a w pchnięciu kulą i miejsce zajął Zubrzycki z Niewodnicy — 14 m.